

Jak promyk słońca – Bernadeta Kowalska

** **

Wciąż powracam
Do pamiętnych tamtych dni
Byłaś z nami tylko parę chwil
Ty radością wypełniałaś,
Każdy wspólny dzień,
Każdym rankiem przytulałaś się

Twoje oczka były,
Jak iskierki dwie,
Gdy witałaś mnie
U progu drzwi
Wtedy do mnie podbiegałaś,
Całowałaś mnie
Pytam los,
Dlaczego zabrał cię?

Jak promyk słońca,
Który nagle zgasł,
Malutki listek,
Który z drzewa spadł
Tak ciebie,
Nie ma dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam
Ciągle nam

Dzisiaj, gdy spoglądam
W niebo pełne gwiazd
Może któraś z nich,
To jest twój blask?
Wiem, że kiedyś się spotkamy,
Znów przywitasz mnie
A ja wtedy też przytulę cię

Jak promyk słońca,
Który nagle zgasł,
Malutki listek,
Który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma,
Dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam

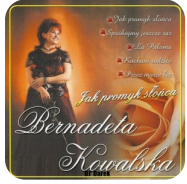
Jak promyk słońca,
Który nagle zgasł,
Malutki listek,
Który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma,
Dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam
Ciągle nam

Jak promyk słońca,
Który nagle zgasł,
Malutki listek,
Który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma,
Dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca,
Który nagle zgasł,
Malutki listek,
Który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma,
Dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca,

Który nagle zgasł,
Malutki listek,
Który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma,
Dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam
Ciągle nam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych